

VII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

#### **■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH (NR 106)**

z dnia 7 listopada 2012 r.



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji Finansów Publicznych (nr 106)

7 listopada 2012 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Dariusza Rosatiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, oraz poseł **Krystyny Skowrońskiej (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła opinię komisji sejmowych o rządowym projekcie ustawy budżetowej na rok 2013 (druk nr 755):

#### 1) opinia Komisji Sprawiedliwości o Praw Człowieka o:

- a) części budżetowej 04 – Sąd Najwyższy,
  - dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
- b) części budżetowej 05 – Naczelny Sąd Administracyjny,
  - dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
- c) części budżetowej 06 – Trybunał Konstytucyjny,
  - dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
- d) części budżetowej 08 – Rzecznik Praw Obywatelskich,
  - dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
- e) części budżetowej 10 – Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych,
  - wydatki z zał. nr 2,
- f) części budżetowej 13 – Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu,
  - dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
  - dotacje celowe z zał. nr 8,
- g) części budżetowej 52 – Krajowa Rada Sądownictwa,
  - wydatki z zał. nr 2,
- h) części budżetowej 88 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury,
  - dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
  - wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10,
- i) części budżetowej 15 – Sądy Powszechne,
  - dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
  - wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10,
- j) części budżetowej 37 – Sprawiedliwość,
  - dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
  - dotacje podmiotowe z zał. nr 8,
  - wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10,
- k) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 43 i 74,
- l) planach finansowych państwowych funduszy celowych z zał. nr 6:
  - Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej,

– Funduszu Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywiązanych Zakładów Pracy,

f) planach finansowych instytucji gospodarki budżetowej z załącznika nr 13:

- Zachodniej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Piast”,
- Podlaskiej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Bielik”,
- Bałtyckiej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Baltica”,
- Pomorskiej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Pomerania”,
- Mazowieckiej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Mazovia”,
- Podkarpackiej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Carpatia”,
- Centrum Zakupów dla Sądownictwa;

2) Opinia Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki o:

a) części budżetowej 25 – Kultura fizyczna,

– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,

– dotacje celowe z zał. nr 8,

– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10,

b) części budżetowej 40 – Turystyka,

– wydatki z zał. nr 2,

– dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8,

– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10,

c) planach finansowych państwowych funduszy celowych z zał. nr 6:

– Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów,

– Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej,

d) planie finansowym instytucji gospodarki budżetowej z załącznika nr 13 – Centralnego Ośrodka Sportu,

e) planie finansowym państwowej osoby prawnej z zał. nr 14 – Polskiej Organizacji Turystycznej.

W posiedzeniu udział wzięli: **Stanisław Chmielewski** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Hanna Majszczyk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Jacek Foks** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami, **Stanisław Dąbrowski** prezes Sądu Najwyższego wraz ze współpracownikami, **Roman Hauser** pierwszy prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego wraz ze współpracownikami, **Andrzej Rzepliński** prezes Trybunału Konstytucyjnego wraz ze współpracownikami, **Stanisław Trociuk** zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich wraz ze współpracownikami, **Wojciech Wiewiórowski** Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych wraz ze współpracownikami, **Łukasz Kamiński** prezes Instytutu Pamięci Narodowej wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Niezgódka-Medek** wiceprzewodnicząca Krajowej Rady Sądownictwa wraz ze współpracownikami, **Bartłomiej Walas** wiceprezes Polskiej Organizacji Turystycznej wraz ze współpracownikami, **Artur Dziadosz** zastępca Dyrektora Generalnego Służby Więziennej, **Elżbieta Karczmarczyk** zastępca dyrektora Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli, **Dariusz Zielecki** zastępca dyrektora Departamentu Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli, **Magdalena Latos** zastępca głównego księgowego w Centralnym Ośrodku Sportu.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska**, **Michał Nowak**, **Mariusz Pawełczyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Białończyk** – legislator z Biura Legislacyjnego oraz **Zofia Szpringer** – kierownik zespołu w Biurze Analiz Sejmowych.

### **Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Stwierdzam kworum. Witam wszystkich obecnych: członków Komisji i zaproszonych gości.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie opinii Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz opinii Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki o rządowym projekcie ustawy budżetowej na rok 2013 (druk nr 755). Czy są uwagi do porządku dnia? Nie słyszę uwag. Wobec niewniesienia uwag stwierdzam, że porządek został przyjęty przez Wysoką Komisję.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Chcę poinformować, że na obecnym posiedzeniu Komisja Finansów Publicznych kontynuuje rozpatrywanie opinii komisji sejmowych, tak zwanych branżowych, na temat części budżetowych będących w dyspozycji instytucji publicznych będących dysponentami określonych części budżetu państwa.

Posłowie, członkowie Komisji, otrzymali wszystkie materiały drogą elektroniczną, w tym opinie komisji branżowych oraz opracowania Biura Analiz Sejmowych. Te materiały są dostępne w folderze *secure force, secure source*.

Proponuję, aby rozpatrywanie projektu budżetu odbywało się według następującego schematu. Po pierwsze, poproszę przedstawiciela komisji branżowej o przedstawienie opinii na temat określonych części budżetu, następnie poproszę przedstawiciela naszej Komisji o przedstawienie koreferatu do tej opinii, następnie będziemy mieli rundę pytań, wypowiedzi ze strony członków Komisji. Na te pytania odpowiedzi udzielią przedstawiciele instytucji będących dysponentami odpowiednich części budżetowych. I na tym procedura będzie się kończyć. Czy szanowni państwo, członkowie Komisji akceptują taki tryb postępowania? Dziękuję bardzo.

Chciałbym poinformować, że w naszym posiedzeniu uczestniczą przedstawiciele najwyższych organów administracji państwowej. Chciałbym powitać kolejno panią minister Majszczyk – sekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, pana Stanisława Chmielewskiego – sekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości. Witam, panie ministrze. Witam pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, pana Stanisława Dąbrowskiego. Jest pan prezes. Dzień dobry. Witam prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego, pana Romana Hausera. Witamy, panie prezesie. Witam prezesa Trybunału Konstytucyjnego, pana profesora Rzeplińskiego. Witam, panie prezesie. Witam pana Stanisława Trociuka, zastępcę Rzecznika Praw Obywatelskich. Witam pana Wojciecha Wiewiórowskiego, Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych. Jest z nami również pan prezes Łukasz Kamiński, prezes Instytutu Pamięci Narodowej, pani Małgorzata Niezgódka-Medek, zastępca przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa i pan Jacek Foks, podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki. Witam, panie ministrze.

Przystępujemy do rozpatrzenia opinii Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o częściach budżetowych następujących: 04 – Sąd Najwyższy, 05 – Naczelny Sąd Administracyjny, 06 – Trybunał Konstytucyjny, 08 – Rzecznik Praw Obywatelskich, 10 – Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych, 13 – Instytut Pamięci Narodowej, 52 – Krajowa Rada Sądownictwa, część budżetowa 88 – Powszechnie jednostki organizacyjne prokuratury, część budżetowa 15 – Sądy powszechnie, część budżetowa 37 – Sprawiedliwość, część budżetowa 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 43, 74, a także plany finansowe państwowych funduszy celowych z załącznika 6 i plany finansowe instytucji gospodarki budżetowej z załącznika 13.

Referentem z ramienia Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka jest pani poseł Zofia Czernow. Pani poseł, bardzo proszę, ma pani głos.

### **Poseł Zofia Czernow (PO):**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka na posiedzeniu w dniu 24 października rozpatrzyła projekt ustawy budżetowej na 2013 r. w przedstawionych przed chwilą przez pana przewodniczącego działach czy częściach budżetowych. W posiedzeniu uczestniczyli przedstawiciele dysponentów poszczególnych części budżetowych. Po dyskusji Komisja ogólnie zaopiniowała wszystkie części budżetu pozytywnie, natomiast w dalszej części, rozpatrując poszczególne działy czy części budżetowe, przedstawię w kilku słowach uwagi dotyczące poszczególnych części budżetowych.

Pragnę podkreślić, że chciałabym, aby moja wypowiedź była syntetyczna ze względu na obecność dysponentów, którzy uzupełnią, jeżeli będzie taka potrzeba, bardzo szczegółowo moją wypowiedź, a ponadto rozwiną poszczególne elementy. Natomiast jestem do dyspozycji, jeżeli Komisja Finansów Publicznych będzie zainteresowana szerszym przedstawieniem.

Wobec tego proponuję rozpocząć tak, jak pan przewodniczący przedstawił, według tej kolejności, czyli działu 04 – Sąd Najwyższy. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu. Dochody Sądu Najwyższego wzrastają o 1,2%, natomiast wydatki są wyższe o 11,1% w porównaniu do ustawy budżetowej na 2012 r.

Pragnę zwrócić uwagę na pewne ważne założenia przy ustalaniu budżetów w sądownictwie, bowiem one się będą powtarzać w poszczególnych innych częściach, które były podstawą ustalania poszczególnych wydatków, głównie dotyczących wynagrodzeń. Czyli pierwsza sprawa to podwyższenie podstawy obliczenia wynagrodzenia, którą stanowi przeciętne miesięczne wynagrodzenie za drugi kwartał 2012 r., które wzrosło do 3496,82 zł. Ponadto nastąpiło podwyższenie podstawy obliczenia uposażenia sędziów w stanie spoczynku, natomiast jeżeli chodzi o wynagrodzenia w Sądzie Najwyższym, planowane jest zwiększenie planu zatrudnienia o 20 etatów na 2013 r.

Ponadto jeszcze pragnę zwrócić uwagę na wydatki inwestycyjne, które dosyć wzrosły. Mianowicie, wydatki majątkowe w Sądzie Najwyższym wiążą się z planowanym zakupem lokalu służbowego oraz dwóch samochodów a także sprzętu informatycznego, który w zasadzie występuje we wszystkich częściach budżetu. Również planowane są wyższe nakłady na remonty związane z remontem dachu oraz wind w obiektach Sądu Najwyższego. Generalnie po wyjaśnieniach Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka pozytywnie zaopiniowała tę część budżetu. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo pani poseł. Mam tę opinię na piśmie. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, kto z pań i panów posłów chciałby... A, przepraszam bardzo, jeszcze koreferent z ramienia naszej Komisji, pan poseł Kuźmiuk.

**Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):**

Sądziłem, że będziemy rozmawiali o wszystkich tych częściach łącznie, nie szczegółowo o każdej.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Czy do całej opinii Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, w całości do wszystkich...

**Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):**

W całości? Bo pani poseł wymieniła tylko Sąd Najwyższy, więc sądziłem...

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Nie.

**Poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Pan poseł nie słyszał – wszystko było omówione.

**Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):**

Wszystko?

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Wszystko.

**Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):**

Wszystko, dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, dwie ogólniejsze uwagi i dwie bardziej szczegółowe. Pierwsza z nich to taka, że w związku z tym, że wydatki w poszczególnych częściach budżetowych w ostatnich paru latach rosą, powiedziałbym, w ograniczonym stopniu, natomiast wydatki na wynagrodzenia i uposażenia z różnych powodów rosą znacznie szybciej, więc we wszystkich tych budżetach mamy do czynienia z niekorzystną zmianą struktury. To znaczy, coraz mniej środków jest przeznaczonych na pozostałe wydatki bieżące i wydatki majątkowe. To utrudnia funkcjonowanie poszczególnych instytucji i czyni je coraz mniej efektywnymi. Zwracam na to uwagę, bo to jest proces, który trwa już parę lat. Pogłębianie się tego procesu ma określone skutki dla tych instytucji.

Po drugie, coraz bardziej znaczącym wydatkiem są świadczenia dla sędziów, prokuratorów w stanie spoczynku i członków ich rodzin. One corocznie rosną o kilkanaście procent – tak jest w budżecie na 2013 r. – i w związku z tym zamazują ogólną strukturę wydatków w poszczególnych częściach, bo jeżeli budżet jakiejś instytucji rośnie zaledwie o 2%, natomiast tamte wydatki rosną o kilkanaście procent, więc mamy jakby zamazany obraz rzeczywistości w poszczególnych częściach. To są dwie uwagi o charakterze ogólnym.

I dwie bardziej szczegółowe. Jedna dotyczy budżetu IPN. Pan prezes IPN występuje o zwiększenie wydatków o 6600 tys. zł ze względu na zmianę siedziby, i dobrze by było, żeby Komisja Finansów Publicznych nad tym wystąpieniem pochyliła się bardzo szczegółowo, bo wydaje się, że są to potrzeby uzasadnione.

I podobnie jest w wystąpieniu Prokuratora Generalnego, który jakby akceptując to, co zostało mu zaproponowane, pisze bardzo wyraźnie o dodatkowej kwocie 24.000 tys. zł. Mam na myśli tutaj część 88. I niektóre wydatki, trudno z nimi polemizować. Na przykład 6500 tys. zł z tytułu podwyższenia składki rentowej o punkty procentowe, co w oczywisty sposób rzutuje na funkcjonowanie prokuratur, czy też 2700 tys. zł z tytułu obowiązkowych podwyżek wynagrodzeń przysługujących prokuratorom związanych z nabyciem uprawnień do kolejnej stawki awansowej. Więc proponuję także temu dodatkowemu zapotrzebowaniu bliżej się przyjrzeć, sugerując przyjrzenie się z życzliwością. Dziękuję bardzo.

#### **Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo, panie pośle. Otwieram dyskusję zarówno nad opinią jak i nad częściami budżetowymi będącymi przedmiotem uwagi Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Bardzo proszę, kto z pań i panów posłów chciałby się wypowiedzieć? Pani przewodnicząca Skowrońska.

#### **Poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Myślę, że o problemach IPN pan poseł Kuźmiuk jako koreferent mówił. Tylko rozmawialiśmy o niektórych elementach planu finansowego Instytutu Pamięci Narodowej. Jeżeli w zakresie niektórych części budżetowych mówimy o zwiększeniu, to ogółem zwiększenie wydatków w IPN wynosi przeszło, około 30.000 tys. zł. Dotyczy to między innymi pozycji świadczeń na rzecz osób fizycznych. I pytanie zarówno do pana prezesa jak i do resortu finansów, czy w tym przypadku, jeżeli jest zamrożenie wynagrodzeń, to poszczególnych dysponentów części budżetowych takie działanie nie obejmuje, bo w przypadku świadczeń na rzecz osób fizycznych jest zwiększenie o około, dynamika jest około 130% i przy innych pozycjach również? Dotyczy to również wydatków związanych między innymi z zakupem towarów i usług oraz innych pozycji.

Warto, żeby w tym zakresie, bo myślę, że pani poseł, która referowała opinię skupiła się na generalnie pozytywnej opinii, i tam ta dyskusja była przeprowadzona, niemniej jednak obyczajem jest, że Komisja Finansów Publicznych, która rozmawia o tych dysponentach części budżetowych, którzy sami przygotowują swoje plany finansowe, przekazują Ministrowi Finansów i są one umieszczane w projekcie budżetu, trochę inaczej ta dyskusja wygląda. A zatem w przypadku Instytutu Pamięci Narodowej interesują mnie dwie sprawy. Sprawy planowanych wydatków majątkowych, czyli tych usług remontowych, bo przypominam sobie przez okres co najmniej kilku lat wstecz my każdorazowo mieliśmy określone duże wydatki majątkowe. I po drugie, sprawy dotyczące wzrostu wynagrodzeń i tego, jak zostały zaplanowane wynagrodzenia? Rozumiem, że możliwe, iż przygotowując ten plan, uznano, że wynagrodzenia nie będą zamrożone, jednak w tym zakresie poprosiłabym pana prezesa o dodatkowe wyjaśnienie.

W przypadku Rzecznika Praw Obywatelskich – jesteśmy świeżo po dyskusji w dniu wczorajszym nad ustawą o budżecie – wskazane są niektóre rozwiązania związane ze zwiększeniem środków na wynagrodzenia wskazujące określony limit. Niemniej jednak poprosiłabym o komentarz dotyczący między innymi wydatków bieżących i wydatków majątkowych, bo dynamika w stosunku do planowanego wykonania budżetu za 2012 r. wynosi przy wydatkach bieżących 112,7%, a przy wydatkach majątkowych – 131,5%. Co prawda w kwotach bezwzględnych jest to zwiększenie o kwotę około 500

tys. zł, i ta dynamika to może nie jest takim precyzyjnym elementem, ale na co i jak są zaplanowane zwiększenie wydatków majątkowych w stosunku do roku 2012?

Jeżeli będę się mylić w trzecim moim pytaniu, to pewnie jest to tylko zaspokojenie ciekawości, ale rzecz interesująca. Ostatnio Rzecznik Praw Obywatelskich zrobił seminarium o języku urzędowym, czy administracyjnym. Chciałabym zapytać, jak państwo sędziacie, po pierwsze, jakie to były koszty albo jaki państwo zamierzacie osiągnąć efekt poprzez tego rodzaju konferencję, bo z tego jakie są zadania Rzecznika zrozumiałam, że przede wszystkim Rzecznik powinien reprezentować obywatela. W tym zakresie zadania dotyczące języka urzędowego... Trudno mi po prostu te dwie rzeczy zrozumieć. Przyjmując czy zakładając budżet na rok 2013, jakie Rzecznik Praw Obywatelskich zamierza zrobić, może nie identyczne, tego rodzaju konferencje, seminaria. Jeżeli Rzecznik ma taki projekt kalendarza na rok 2013 i jeżeli mogę się zwrócić do pana Rzecznika, to bym o takie informacje poprosiła. Po prostu chcielibyśmy też zweryfikować. To są rzeczy, które wydając pieniądze w tak trudnej sytuacji, przeznaczając dodatkowe środki, zwiększając w stosunku do roku 2012 Rzecznikowi Praw Obywatelskich, na pewno byśmy chcieli wiedzieć. Jak to jest, jak są wydawane pieniądze? Bo to są może rzeczy mało istotne, ale takie, powiedziałabym, smaczki. To moje wszystkie pytania.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów posłów? Pani poseł Rafalska.

**Posel Elżbieta Rafalska (PiS):**

Chciałabym się zwrócić do instytucji, których części budżetowe, czy których budżet ich instytucji jest dzisiaj omawiany, żeby się odniosły, jak się funkcjonuje w warunkach budżetowych, w których drugi rok z rządu mamy zamrożone wynagrodzenia? Ale chcę powiedzieć, że to jest część tylko tych ograniczeń. Pani poseł na pewno pamięta, że dla niektórych instytucji były radykalne cięcia, bo zmniejszenia o 5000 tys.-10.000 tys. zł. Pamiętam, że systematycznie w poprzednich budżetach zmniejszano ogólny budżet bez wskazań, czy to dotyczy kosztów osobowych czy działalności bieżącej. I były bardziej ulubione. Tak, tu myślę o IPN, myślę o Państwowej Inspekcji Pracy. Kilka takich instytucji było, które miały również ograniczone bieżące wydatki. I może czasami ta instytucja może rok, dwa, trzy jeszcze funkcjonować, ale na trwałe takie dalsze funkcjonowanie, potem się odbija, że w którymś momencie te wydatki na bieżące utrzymanie i pozostałe po prostu już rosną. Bo nie da się w dłuższej perspektywie ciągle ograniczać. Stąd się biorą potem takie sytuacje, bo naprawdę w ostatnich czterech latach, a może nawet i pięciu, w tej poprzedniej kadencji na IPN ciągle były robione zmniejszenia. Dzisiaj mamy też sytuację, w której tam są koszty związane ze zmianą siedziby, z nową lokalizacją, a więc pewna elastyczność w takich sytuacjach musi też następować. Myślę, że tu jest potrzebna taka szczerza ocena tej sytuacji, na ile jest możliwe funkcjonowanie instytucji czy wymiaru sprawiedliwości – mówię tu o Sądzie Najwyższym, o Naczelnym Sądzie Administracyjnym, Trybunale Konstytucyjnym, Rzeczniku Praw Obywatelskich. Cieszę się tu, że czyjś budżet rośnie, ale chyba tyle innych instytucji (bez wymieniania już których) ma niezłą sytuację, i jednak potrzeby niektórych instytucji znajdują zrozumienie, i dobrze. Ale chciałabym mieć pewność, że dopełniamy tu jako Komisja pewnej rzetelności i mamy pewność, że jeśli chodzi o funkcjonowanie pozostałych instytucji w częściach 04, 05, 06 i 08, jest podobna sytuacja, a nie, że te ograniczenia w jakiś sposób zmuszają instytucje wymiaru sprawiedliwości – no nie wiem – do tego, że ich sprawność funkcjonowania, obsługa obywateli jest gorsza, czy dostępność do tej instytucji też jest pogorszona.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Tak, dziękuję bardzo. I ponownie pani przewodnicząca Skowrońska.

**Posel Krystyna Skowrońska (PO):**

Po tym głosie pani poseł Rafalskiej, myślę, panie przewodniczący, do tego naszego głównego zamierzenia, jak pracujemy nad budżetem. Przypominamy sobie, że bywały takie poprawki, ale pani poseł musi stwierdzić, że były one incydentalne. W jednym roku, kiedy o określony wskaźnik próbowano zmniejszyć wydatki poszczególnych instytucji, w poszczególnych częściach budżetowych. Pani poseł doskonale pamięta, że również w stosunku do dysponentów



części budżetowych, które planują swoje budżety i przekazują Ministrowi Finansów, kierowaliśmy i kierujemy zawsze jedno generalne pytanie i od wielu lat uczestniczący nasi goście, w tym przypadku dzisiaj grono tak szacowne, pytamy o to, iż planując swój budżet, jakie mają możliwości oszczędności dokonania w budżecie instytucji. Tak, aby pochylając się nad budżetem czy oceniając jego wykonanie, można było uzgodnić z dysponentami zmniejszenie wydatków. Myślę, panie przewodniczący, że taka bywała praktyka, że z poszczególnymi dysponentami rozmawialiśmy i poszczególni dysponenti w sposób taki bardzo odpowiedzialny też do tego własnego budżetu w trudnych sytuacjach podchodzili. Pamiętamy takie same autopoprawki zgłaszane przez poszczególnych dysponentów części budżetowych. Gdyby się taka możliwość pojawiła w tych częściach budżetowych, które dzisiaj omawiamy, na pewno jako Komisja byłibyśmy wdzięczni za możliwość dokonania przesunięć. Tym bardziej, że planując ten budżet, uznajemy czy wskazano w ustawie budżetowej, jak wielkie są potrzeby i jak bardzo ostrożnie w innych częściach budżetowych go zaplanowano. Mówimy między innymi o Państwowej Inspekcji Pracy, ale pamiętacie państwo posłowie, jak trudną mieliśmy dyskusję w sprawie między innymi izb obrachunkowych i innych instytucji, gdzie od bardzo wielu lat nie dokonywano zmian, a wynagrodzenia pracowników w tych instytucjach są wyjątkowo niskie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, kto jeszcze chciałby się wypowiedzieć? Pan przewodniczący Kopyciński.

**Poseł Sławomir Kopyciński (RP):**

Ja swoje pytanie chciałbym również skierować do przedstawicieli Instytutu Pamięci Narodowej. Także niepokoją mnie wysokie koszty związane z funkcjonowaniem tej instytucji. Sięgając do dokumentów, widzę bardzo wyraźnie zadania, jakie spoczywały na IPN. Przede wszystkim było to gromadzenie dokumentów organów bezpieczeństwa. Rozumiem, że to zadanie już dawno zostało wykonane od 1990 r. Drugie zadanie w kolejności to było ściganie zbrodni nazistowskich i komunistycznych. Tu również nie widzę wielkiej aktywności ze strony IPN. A widzę wielki wzrost kosztów funkcjonowania IPN od roku 1990, w którym to Sejm przyjął ustawę o powołaniu tej instytucji. Dlatego chciałbym zapytać, gdzie jest jakiś umiar w roszczeniach Instytutu Pamięci Narodowej? Jak wyglądał stan zatrudnienia w 2012 r. 2011 r. i 2010 r. w stosunku do tego, co planujecie w 2013 r.? Jaka jest średnia płaca w Instytucie Pamięci Narodowej przewidywana w 2013 r., bo w 2012 r. tę średnią płacę znam? Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo. Jeśli nie ma pytań, to jeszcze ja dopytam. W planach finansowych niektórych instytucji zauważyłem jakby takie staranne podejście do planowania budżetowego. Tam wydatki rosną między 1 a 2%, ale jest kilka instytucji, które zaplanowały znaczny wzrost wydatków, ponad 10% – rzędu 12-14%, przy czym wzrost wydatków dotyczy głównie wydatków osobowych. Mam na myśli Sąd Najwyższy i na przykład także Rzecznika Praw Obywatelskich, w niektórych pozycjach też Instytut Pamięci Narodowej, ale nie w wydatkach osobowych, tylko bieżących. Chciałbym zapytać może o przyczyny tak znacznego wzrostu wydatków w sytuacji, kiedy kolejny raz musimy opracować budżet bardzo zdyscyplinowany.

Szanowni państwo, jeśli nie ma innych pytań, to w takim razie ja bym poprosił może dysponentów części budżetowych będących przedmiotem naszej dzisiejszej uwagi, aby zechcieli odnieść się do spraw podniesionych w dyskusji przez pana posła koreferenta, przez panią przewodniczącą i pana przewodniczącego a także pytania, które zadałem. Bardzo proszę, kto chciałby z gości naszych zabrać głos? Pan prezes Instytutu Pamięci Narodowej. Bardzo proszę, panie prezesie.

**Prezes Instytutu Pamięci Narodowej Łukasz Kamiński:**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, odpowiadam na zadane pytania, przede wszystkim to najistotniejsze, czyli źródła wzrostu budżetu Instytutu Pamięci Narodowej o dość znaczącą kwotę, jaką planujemy na rok przyszły. Zacznę od konkretnego pytania pani przewodniczącej Skowrońskiej dotyczącego wzrostu wydatków na świadczenia dla

osób fizycznych. To jest nieco ponad 7000 tys. zł. Nie przewidujemy żadnego wzrostu wynagrodzeń. Ten wzrost jest spowodowany, po pierwsze, wzrostem płac prokuratorów. To jest prawie połowa tej kwoty. To nie jest zależne od nas, bo płace prokuratorów są regulowane odrębnymi przepisami. Jest to związane ze wzrostem składki rentowej o 2 punkty procentowe oraz takimi elementami, jak nabywanie przez pracowników uprawnień do nagród jubileuszowych, wzrostem wysługi lat. Natomiast nie przewidujemy wzrostu wynagrodzeń jako takich, podobnie jak w ubiegłym roku.

Największa część tej postulowanej kwoty wzrostu jest związana z konsekwencjami utraty przez Instytut Pamięci Narodowej siedziby centrali w Warszawie. Pragnę przypomnieć, że w roku ubiegłym w toku prac parlamentarnych budżet Instytutu został zmniejszony w największym stopniu w historii, bo o ponad 36.000 tys. zł, w tym także była kwota przewidziana na uregulowanie sprawy siedziby. W sierpniu tego roku, najpierw firma Ruch wypowiedziała porozumienie ze Skarbem Państwa dotyczące zamiany nieruchomości, a następnie w sierpniu sprzedała ten budynek inwestorowi, który zapowiedział, iż Instytut ma opuścić ten gmach do końca przyszłego roku. Jak wiemy, Minister Skarbu Państwa zadeklarował przekazanie budynku przy ulicy Wołoskiej w roku przyszłym. Jest to budynek o charakterze biurowym, który pokryje znaczną część potrzeb biurowych. Natomiast nie ma tam powierzchni na magazyny akt oraz inną infrastrukturę, w tym infrastrukturę związaną z bezpieczeństwem informacji niejawnych. Największa część jest związana właśnie z tą sytuacją, w jakiej znalazł się Instytut, bo w jednym roku skumulowały się trzy kwestie, czyli musimy płacić czynsz, czego wcześniej nie płaciliśmy przy ulicy Towarowej 28 – jest to 5000 tys. zł, w tym samym roku musimy zaadaptować budynek przy ulicy Wołoskiej i częściowo, póki on nie zostanie przekazany na rzecz Skarbu Państwa, płacić za wynajem – jest to 6500 tys. zł – i trzeba zbudować magazyn akt – jest to kwota 12.000 tys. zł. Kwota 20.000 tys. zł to konsekwencja utraty siedziby przez centralę Instytutu Pamięci Narodowej, co nie było zależne od samego Instytutu. I stąd też wzrost jest kluczowy, ponieważ bez tych środków praca Instytutu będzie albo w dużym stopniu sparaliżowana, albo będzie musiała w niektórych obszarach być przerwana.

I poza tymi dwoma obszarami, o których mówiłem, przewidujemy nowe środki na działalność merytoryczną w łącznej kwocie 3500 tys. zł. Jest to 2000 tys. zł na nowy projekt, czyli poszukiwania miejsc pochówku ofiar terroru komunistycznego, 100 tys. zł jest związane z przejęciem ostatecznym w tym roku, z konsekwencjami likwidacji gospodarstw pomocniczych. Do tej pory część środków była rekompensowana z rezerwy celowej. Od tego roku będzie to niemożliwe i musimy uwzględnić to oddziaływanie już bezpośrednio w budżecie Instytutu. Kwota 500 tys. zł jest związana ze współdziałaniem z Ministerstwem Spraw Zagranicznych i przygotowaniem dużego kongresu w roku przyszłym „Demokracja i pamięć”.

Tak więc, podkreślam, ten wzrost związany jest z elementami niezależnymi od Instytutu Pamięci Narodowej związanymi z płacami, zwłaszcza płacami prokuratorów, oraz z konsekwencjami konieczności opuszczenia budynku przy ulicy Towarowej w roku przyszłym.

Natomiast odpowiadając na pytanie pani poseł Rafalskiej, chciałbym zwrócić uwagę na jedną kwestię, bo Instytut odczuwa też tę zmianę proporcji i konieczność przekazywania coraz większych kwot w sytuacji braku wzrostu budżetu, przekazywania na płace. Natomiast dla nas istotne jest to, że w tym samym czasie na Instytut są nakładane nowe i to bardzo obciążające zadania ustawowe.

I tutaj już częściowo zaczynam odpowiadać na pytanie pana przewodniczącego Kopycińskiego, bo oprócz tych zadań zawartych w ustawie o IPN wiele innych ustaw także nakłada zadania na Instytut Pamięci Narodowej. Pytanie, czy te zadania zostały wyczerpane. Zadaniem Instytutu nie było zgromadzenie akt jako czynność fizyczna, tylko zgromadzenie akt, opracowanie zasobu i uczynienie go dostępnym. I ta funkcja nie wygasa, a wprost przeciwnie – zarówno osoby fizyczne jak i na przykład instytucje publiczne w coraz większym stopniu korzystają z zasobu archiwalnego Instytutu Pamięci Narodowej. Jeśli chodzi o instytucje wymiaru sprawiedliwości w ostatnich dwóch latach mamy o ponad połowę wzrost realizowanych wniosków na ich rzecz.

Czy zadanie ścigania zbrodni wygasło? Nie wygaśnie, dopóki Rzeczpospolita Polska nie wypowie szeregu konwencji międzynarodowych regulujących ściganie zbrodni przeciwko ludzkości, zbrodni ludobójstwa, zbrodni wojennych i tak dalej. I dopóki Rzeczpospolita Polska zamierza utrzymywać w swoim systemie prawnym, w tym także w konstytucji, gdzie nieprzedawnienie tych brodni jest zawarte, konieczność ścigania tych zbrodni, tak długo to zadanie nie wygaśnie. Co nie znaczy, że ono się nie zmniejsza, ponieważ jakby pula zbrodni z przeszłości jest ograniczona, i na pewno z czasem będzie ich coraz mniej. Natomiast nie mogę zgodzić się z tym, że zadanie to zostało wykonane.

Padło pytanie, jakie są efekty. Do dnia dzisiejszego ponad 450 oskarżonych, ponad 150 skazanych prawomocnymi wyrokami. Przypomnę w latach 90. w tego typu sprawach skazano 28 osób, więc jak sądzę, można zauważyć znaczącą zmianę związaną z powstaniem Instytutu Pamięi Narodowej. Kolejne funkcje Instytutu: edukacyjna, naukowa, też nie sądzę, aby wygasły. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję, panie prezesie. Kto chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, panie prezesie.

**Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich Stanisław Trociuk:**

Stanisław Trociuk, zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich. Ja może bardzo krótko odniosę się do dwóch kwestii, które tutaj zostały poruszone, jeśli idzie o instytucję Rzecznika Praw Obywatelskich. Pierwsza kwestia to zwiększenie wydatków majątkowych, które rzeczywiście mają miejsce, więc krótko może podam główne przyczyny wzrostu tych wydatków. Pierwsza to konieczność wykonania decyzji Państwowej Straży Pożarnej dotyczącej dostosowania budynku przy Alei Solidarności 77 do potrzeb ochrony przeciwpożarowej. Po prostu grozi nam zamknięcie budynku, jeśli nie wykonamy tej decyzji Państwowej Straży Pożarnej.

Druga kwestia wiąże się z tym, że instytucja Rzecznika Praw Obywatelskich działa już prawie 25 lat i zgromadziliśmy dość duże archiwum – brakuje nam miejsc na akta, które w toku tej działalności zostały zgromadzone i istnieje potrzeba przebudowy pomieszczeń w budynku tak, żeby dostosować je do potrzeb archiwalnych. To są przede wszystkim pomieszczenia znajdujące się w piwnicach budynku.

I trzecia zasadnicza kwestia to przechodzenie w biurze Rzecznika Praw Obywatelskich z papierowego obiegu dokumentów na elektroniczne zarządzanie dokumentami, co powoduje konieczność niestety wydatków na zbudowanie takiego systemu elektronicznego zarządzania dokumentami. Również po to, aby każdy wnioskodawca mógł mieć poprzez internet dostęp do akt swojej sprawy prowadzonej w biurze Rzecznika Praw Obywatelskich.

Jeśli idzie natomiast o konferencję o języku urzędowym, to przede wszystkim Rzecznik Praw Obywatelskich był jednym ze współgospodarzy tej konferencji. Była ona organizowana między innymi z udziałem Senatu, szefa Służby Cywilnej, wojewody mazowieckiego. Koszty, które zostały poniesione przez biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, naprawdę były kosztami symbolicznymi. Mogę oczywiście po posiedzeniu Komisji pani przewodniczącej dostarczyć bardzo precyzyjnej informacji na temat tych kosztów, ale jest to rzędu kilku tysięcy złotych. Jaka była idea tego i skąd w ogóle po stronie Rzecznika Praw Obywatelskich zrodził się pomysł takiego uczestnictwa czy udziału w kongresie języka urzędowego? Otóż jednym z pierwszych podstawowych problemów, z którym się spotyka Rzecznik Praw Obywatelskich badając sprawy, to jest niezrozumienie przez obywateli języka, którym do obywateli mówi organ administracji publicznej jak również bardzo często w swoich orzeczeniach sąd. A wobec tego chodziło o to, żeby uwrażliwić między innymi organy administracji publicznej na sposób komunikowania się z obywatelem tak, żeby obywatel rozumiał coś z tego, co do niego dociera w rozstrzygnięciach organów administracji publicznej. Myślę, że jednak mimo wszystko jest to materia, która powinna być przedmiotem zainteresowania Rzecznika Praw Obywatelskich. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, panie prezesie.

### **Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych Wojciech Wiewiórowski:**

Wojciech Wiewiórowski, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych. Choć nie zostaliśmy wywołani z imienia, to pan przewodniczący Rosati oczywiście kierował, jak rozumiem, to stwierdzenie dotyczące wysokich wzrostów w procentach między innymi do Generalnego Inspektora. Nie ukrywamy, że ta różnica pomiędzy dotychczasowym budżetem a budżetem zaplanowanym na rok 2013 jest w procentach bardzo wysoka, bo to jest 18% w przypadku Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych. Jednak proszę, żebyśmy skupili się przede wszystkim na tym, o czym teraz mówimy, to znaczy o tym, jakie to są liczby. Mówimy w przypadku Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych o wzroście o łączną kwotę 2750 tys. zł, z czego, prawdą jest, że znaczącą część pochłaniają wydatki osobowe. Prawdą jest jednak również, że jest to spowodowane lawinowym wzrostem liczby spraw, które wpłynęły do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych w ciągu ostatnich dwóch lat. O ile oceniając rok 2011, mogliśmy sądzić, że jest to jednoroczna różnica, o tyle w przypadku roku 2012 i tych ocen, które dzisiaj możemy przeprowadzić, możemy powiedzieć, że jest to stały trend. Podam dla przykładu, że liczba spraw rejestrowych, które prowadzimy, wzrosła w roku 2011 w stosunku do roku 2010 o 89%. W tym roku ten wzrost jest mniej więcej podobny planowany. To oznacza, że z 8 tys. spraw w tym zakresie które prowadziliśmy w roku 2011 w 2012 roku będzie to ponad 20 tys. Czyli ten wzrost będzie łącznie grubo ponad 140%.

Tak wygląda również sprawa, jeżeli chodzi o postępowania dotyczące skarg obywateli. Tak wygląda również sprawa, jeżeli chodzi o pytania, o wyjaśnienia, które kierowane są do Generalnego Inspektora. My oczywiście żartujemy troszeczkę, że być może przesadziliśmy z działalnością edukacyjną i być może ta działalność edukacyjna zbyt sprawnie była prowadzona w ostatnich latach, ale ten wzrost z ostatnich dwóch lat jest bardzo symptomatyczny. Natomiast podam jedno przełożenie dość istotne, patrząc na budżet zadaniowy. Skoro jednym z mierników jest liczba kontroli, które są wykonywane przez Generalnego Inspektora, to sytuacja, w której wykonywaliśmy 200 kontroli przy 7 tys. zbiorów, które były zgłaszane, i sytuacja, w której prowadzimy 200 kontroli przy 20 tys. zbiorów, które są zgłaszane rocznie, pokazuje bardzo wyraźnie, że ten wzrost ma charakter rzeczywiście lawinowy. Oczywiście służę dokładnymi informacjami dotyczącymi tego, w jaki sposób kwoty mają być wydane.

Zwracam uwagę, że niektóre rzeczy, które mogą się wydawać przerażające, na przykład wzrost o 30% wydatków na podróże krajowe jest po prostu związany z liczbą kontroli. Wszystkie wskazania, które są robione przez instytucje polskie, przez państwa posłów podczas sprawozdania rocznego, przez instytucje międzynarodowe są takie, że za bardzo kontrolujemy Warszawę w porównaniu do reszty kraju. W związku z tym faktem jest te kontrole, które mamy zamiar dodatkowo prowadzić, będą kontrolami prowadzonymi głównie poza Warszawą, a mimo że mamy możliwość utworzenia oddziałów zamiejscowych, nie ma budżetu na utworzenie tych oddziałów zamiejscowych. Więc mamy wynikającą z ustawy możliwość stworzenia takich biur zamiejscowych, ale nie ma możliwości inwestycyjnych w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Kopyciński chciał jeszcze dopytać.

### **Poseł Sławomir Kopyciński (RP):**

Tak, bardzo krótko. Mam wrażenie, że pan prezes Instytutu Pamięci Narodowej potraktował moje pytanie zbyt osobiście. Ja tylko zwróciłem uwagę na to, co wynika z ustawy. Dwa pierwsze zadania, które są wymienione w ustawie, a więc gromadzenie dokumentów organów bezpieczeństwa ma charakter wygasający – zgodzi się pan z tym – podobnie, jak ściganie zbrodni nazistowskich i komunistycznych również ma charakter wygasający. A więc należałoby oczekiwać od Instytutu Pamięci Narodowej zmniejszenia kosztów z tym związanych. Jeżeli pan, panie prezesie, podaje, że na 450 spraw 150 zakończyło się prawomocnymi wyrokami, to łatwo policzyć, że około 300 zakończyło się niczym i spowodowało określone koszty sądowe, nie tylko po stronie IPN, ale również po stronie sądów i budżetu państwa, bo prowadzenie tego typu w większości bezsensownych spraw po prostu kosztuje. Ale jest tak, czy nam się to podoba czy nie, że zbrodniarze nazistowscy i komunistyczni po prostu odchodzą i już powoli nie ma kogo ścigać.

I skupiając się na trzecim zadaniu, a więc na waszej działalności edukacyjnej, którą prowadzicie, chciałbym zadać panu konkretne pytanie, nie wchodząc absolutnie w politykę, bo to nie ma nic wspólnego z polityką, tylko z budżetem. Publikujecie wiele książek, publikujecie wiele biuletynów, prowadzicie jednocześnie dość szeroko zakrojoną sprzedaż szeroko reklamowaną również na stronach internetowych. Dlatego chciałbym zapytać, jakie są koszty publikacji waszych pozycji, pozycji IPN, a jakie są wpływy do budżetu IPN z ich sprzedaży. Myślę, że te dwie kwoty pokażą prawdziwy wymiar i, powiem, efektywność funkcjonowania w zakresie edukacji Instytutu Pamięci Narodowej. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo.

**Poseł Sławomir Kopyciński (RP):**

Jeżeli pan nie może odpowiedzieć na bieżąco, to na piśmie bym prosił: koszty publikacji i wpływy ze sprzedaży tych publikacji.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Do głosu zgłaszał się pan poseł Żyżyński.

**Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):**

Dziękuję. Przepraszam, ale właściwie znalazłem już tę odpowiedź...

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Rozumiem.

**Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):**

...w wypowiedzi pana prezesa IPN. Ponieważ chciałem się zapytać po prostu, jakie są konsekwencje tego wymuszenia zmiany siedziby.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Już taka odpowiedź padła.

**Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):**

Generalnie chciałem powiedzieć, że jestem usatysfakcjonowany tym faktem, tą wypowiedzią i uważam, że jest uzasadniony ten wzrost wydatków. Generalnie dziękuję za tę wypowiedź.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo. Pani minister Majszczyk, bardzo proszę. Chciałem poprosić o opinię, może taką szerszą, nie tylko w drobnych sprawach, szczegółowych podniesionych, ale w odniesieniu do... Właśnie, o procedurze planowania części budżetowych będących w dyspozycji niezależnych instytucji.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk:**

Dziękuję bardzo. Pani przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałam się odnieść do tych kwestii, które też poruszyła pani poseł Skowrońska. Dlatego też poprosiłam o głos, odpowiadając na te pytania. Wszystkie jednostki dzisiaj omawiane poza częścią 37 – Sprawiedliwość, oraz powszechnymi jednostkami prokuratury, czyli te jednostki, które same planują swoje budżety zgodnie z art. 139, nie podlegają żadnemu wpływowi, bo planowanie wydatków następuje w tych jednostkach. Oczywiście informując dysponentów tych części, zwracając się z prośbą o przesłanie tych budżetów w określonym terminie zgodnie z notą budżetową, wskazujemy na pewne podstawowe informacje, którymi Minister Finansów kieruje się konstruując budżet w oparciu o założenia do budżetu na dany rok przyjęte przez Radę Ministrów. I we wszystkich tych pismach kierowanych do poszczególnych dysponentów, tych jednostek niezależnych, zwróciliśmy uwagę, że założenie w związku z istniejącą sytuacją, które zostało przyjęte do konstrukcji budżetu na rok 2013 w jednostkach budżetowych, które podlegają kreowaniu przez Radę Ministrów, wskazaliśmy, że ten planowany wzrost wynagrodzeń, funduszu wynagrodzeń po prostu jest 100%, czyli że tego wzrostu nie ma. Oczywiście jeszcze raz podkreślam, nie mieliśmy, nigdy nie mamy możliwości jakiegokolwiek wpływu, jak te kwoty zostaną przedstawione. Jeśli chodzi o budżety, które zostały przedstawione poza Krajową Radą

Sądownictwa, która jest również jednostką niezależnie kształtującą swój budżet, praktycznie we wszystkich przypadkach mamy do czynienia ze wzrostem wynagrodzeń, zarówno w Sądzie Najwyższym, w IPN również mamy wzrost wynagrodzeń, w NSA niewielki, w GIODO, o czym była już mowa, u Rzecznika Praw Obywatelskich. Praktycznie we wszystkich przypadkach.

Oczywiście jeżeli chodzi o wydatki inwestycyjne, które z punktu widzenia konstrukcji budżetu w jednostkach budżetowych kreowanych przez Radę Ministrów, jeżeli chodzi o te wydatki, to oczywiście też kreowanie tego budżetu na rok 2013 oparte było o jak najmniejsze poszerzanie zakresu inwestycji ponad to, co jest kontynuowane, ze względu na istniejącą sytuację budżetową. W różnych tych przypadkach jednostek poszczególnych, które dzisiaj są omawiane, również obserwujemy taki rozwój niektórych wydatków o charakterze inwestycyjnym.

Oczywiście wzrost tych wynagrodzeń jest uzasadniony we wszystkich tych przypadkach w stosunku do założeń przyjętych przez rząd przy konstruowaniu budżetu przy innych jednostkach budżetowych, gdzie mamy do czynienia z zatrudnieniem sędziów i prokuratorów. Bo oczywiście tutaj, jeżeli chodzi o wynagrodzenia tych grup zawodowych nie planowane było mrożenie wynagrodzeń i oczywiście te wszystkie wzrosty są jak najbardziej uzasadnione. Przy czym w niektórych przypadkach wskaźnik zastosowany do przeliczenia tego wzrostu wynagrodzeń jest wyższy niż ten, który faktycznie wynika z obowiązujących przepisów. Na przykład w IPN jest przeliczony wskaźnikiem 12,7, podczas gdy ten, który wynika z przepisów to jest 9,35. Tym niemniej jeszcze raz podkreślam, wzrost jest uzasadniony, bo mrożenia tutaj nie ma, ale to, że wzrosły te wynagrodzenia – mówiąc o tym, że wzrosły w tych budżetach, miałam na myśli wynagrodzenia pracowników – że pomimo jakby sugestii, którą dawaliśmy, że wskazane byłoby przyjęcie podobnych założeń, ten wzrost został tam zaplanowany. I taka konstrukcja została przedstawiona Sejmowi z tych powodów, o których mówiłam, czyli braku jakichkolwiek możliwości zmian w tych budżetach przedstawionych przez te jednostki. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Bardzo dziękuję. Pan prezes IPN jeszcze poprosił o głos. Bardzo proszę.

**Prezes IPN Łukasz Kamiński:**

Jeśli można, bo nie udzieliłem pełnej odpowiedzi na zadane pierwsze pytanie. Padły też nowe. Może zacznę od odniesienia się do wypowiedzi pani minister. Skąd ta różnica we wskaźniku? Ten wskaźnik się różni do przeciętnego, dla ogółu prokuratorów, ponieważ z mocy ustawy prokuratura, Komisja Ścigania działa na poziomie prokuratury apelacyjnej oraz Głównej Komisji, a więc nie mamy prokuratorów na poziomie prokuratury rejonowej i stąd jest tutaj różnica w wysokości wynagrodzeń.

Pan przewodniczący Kopyciński zapytał o liczbę etatów. Nie mam w tej chwili przy sobie danych za rok 2010. W tym roku jest to 2206 etatów. W roku przyszłym przewidujemy zmniejszenie o 2,5 etatu.

Chciałbym też pani przewodniczącej wyjaśnić, bo ten wzrost jest tylko w jednej rubryce, czyli wzrost świadczeń dla prokuratorów w stanie spoczynku. Tak się składa, że w przyszłym roku siedmiu aż prokuratorów nabywa te uprawnienia. W tej chwili mamy siedemnastu, więc musimy to uwzględnić. Więc stąd jest jakby gwałtowny wzrost w tej konkretnej rubryce.

Podtrzymam, że zadania ustawowe opisane w rozdziale Gromadzenie, obejmują też udostępnianie dokumentów i ich opracowywanie, ale myślę, że jest to kwestia na inną dyskusję.

Rzeczywiście nie jestem w tej chwili w stanie przedstawić dokładnej informacji dotyczącej kosztów publikacji oraz wpływów z nich wynikających. Chciałbym jednak zwrócić uwagę, że zadaniem Instytutu Pamięi Narodowej nie jest działalność dochodowa, a w toku działalności edukacyjnej znaczna część publikacji, zwłaszcza publikacji przeznaczonych dla nauczycieli, takich, jak pakiety edukacyjne, jest przekazywana bezpłatnie do szkół. Tak więc udzielę odpowiedzi precyzyjnej na piśmie, natomiast proszę wziąć pod uwagę ten aspekt. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję. Pani przewodnicząca Skowrońska, jeszcze jedno pytanie.

**Poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Jeszcze, jeżeli pan prezes IPN zadeklarował się na piśmie udzielić odpowiedzi panu posłowi Kopycińskiemu i panu przewodniczącemu, to ja prosiłabym również o odpowiedź na piśmie, bo na stronach internetowych Instytutu reklamujecie państwo niektóre gry. A zatem chciałabym zapytać, żeby zaprojektować taką grę, trzeba po prostu komuś zlecić, jakie są koszty wprowadzania określonych gier, bo tam jest i „Ogonek”, „333”, różne inne, i jakie państwo macie przychody z tego tytułu, ze sprzedaży także. Trochę dziwi, bo to są niektóre rzeczy, które tak naprawdę – w tej formule czy mieszczą się czy nie, to pewnie każdy może sobie ocenić – ale chcielibyśmy wiedzieć, jakie na ten cel państwo przeznaczają środki i jakie z tego tytułu są przychody do budżetu.

Jeszcze jedno odnośnie do ostatniej wypowiedzi pana prezesa. Państwo zamierzacie zmniejszyć zatrudnienie o 2,5 etatu, a sam pan prezes powiedział, że jest około 7 etatów odchodzących prokuratorów w stan spoczynku. Tu też poprosimy o ewentualnie wyjaśnienie, bo tylko te dwie ostatnie informacje wydają się takie... A zatem, jeżeli odchodzą prokuratorzy w stan spoczynku, to znaczy, że państwo w miejsce tych osób planujecie zwiększenie zatrudnienia, tak? Przyjęcie nowych prokuratorów.

**Prezes IPN Łukasz Kamiński:**

Już odpowiadam. Gry są autorskim pomysłem Instytutu Pamięci Narodowej. Wiele innych instytucji po sukcesie naszych gier zaczęło wydawać gry edukacyjne, bo o takich tu mówimy. Nie mówimy o rozrywce, tylko o grach, które mają cel edukacyjny. Poza tym chciałbym tylko przypomnieć, że gra „Kolejka”, która jest chyba najbardziej znana, odniosła sukces nie tylko w kraju, ale i za granicą. Myślę, że państwo polskie na tym co najmniej nie straciło.

Jeśli chodzi o prokuratorów, to ja nie przewiduję żadnego wzrostu zatrudnienia w większości przypadków prokuratorów na miejsce odchodzących w pionie ścigania, bo tak, jak mówiłem wcześniej, liczba postępowań zmniejsza się, w związku z tym nie ma potrzeby uzupełniania tych luk. Natomiast wciąż występuje niedobór prokuratorów w drugim pionie prokuratorskim Instytutu Pamięci Narodowej, czyli w Biurze Lustracyjnym. Stąd jest tutaj to utrzymanie stanu etatowego.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Kuźmiuk.

**Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):**

Właśnie. Rozumiem, panie przewodniczący, powoli jakby zbliżamy się do końca tej dyskusji, bo i późna pora i jeszcze jeden punkt porządku obrad, ale podniosłem w swojej wypowiedzi, jak mi się wydawało, dosyć ważne problemy, powiedziałbym strukturalne. Pani minister pominęła je milczeniem. Rozumiem, że rząd nie jest tym specjalnie zainteresowany. W związku z tym ponowię jeszcze raz te kwestie. Jeżeli sprawa świadczeń dla sędziów i prokuratorów w stanie spoczynku co roku wymusza wzrost wydatków na ten cel o kilkadziesiąt procent, a jednocześnie całość wydatków tych instytucji, które zatrudniają prokuratorów i sędziów, rośnie o 1-2 punkty procentowe, to chyba Minister Finansów to widzi i powinien się wreszcie do tego odnieść. Być może pomysłem jest wydzielenie tych środków i przekazanie ich do resortu pracy i polityki społecznej, żeby wreszcie był jasny obraz w poszczególnych instytucjach, bo to rośnie w sposób niepomiarowy, natomiast nie wpływa na bieżące funkcjonowanie tych jednostek. Więc jako posłowie dostajemy mylne informacje, że budżety z roku na rok rosą, a one tak naprawdę maleją. Już nie biorę pod uwagę inflacji, która jest z reguły wyższa niż planowana w budżecie.

Proponuję, żebyśmy na tej Komisji rozmawiali poważnie, natomiast pani poseł Skowrońska z uporem godnym lepszej sprawy podnosi jakieś wydatki rzędu paru tysięcy, zajmuje czas szefów tych instytucji. Prosiłbym więc, żeby szanować nasz intelekt i czas i zając się naprawdę poważnymi sprawami.

Druga ta rzecz w odniesieniu do IPN. Szef IPN mówi o konieczności zmiany siedziby spowodowanej zresztą błędami Ministra Skarbu Państwa, co jest rzeczą ewidentną,

i mówi, że potrzeba mu na to 20.000 tys. zł. A tu się pyta o jakieś zlecenia na gry. No, proszę państwa, w czym my uczestniczymy!? Czy to jest poważne podejście do debaty w Komisji Finansów Publicznych?

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Panie pośle, skończył pan? Proponuję, żeby pan jednak powstrzymał się od tak daleko idących komentarzy. Każdy z posłów ma prawo podnieść sprawę, którą uważa za istotną. I chcę też powiedzieć, że oczywiście ważne są wydatki rządu dziesiątek czy setek milionów złotych, ale i z tych drobniejszych też składa się poważna część budżetu, więc ja bym proponował nie lekceważyć tego i nie komentować, nie wchodzić w polemikę tutaj w sytuacji, kiedy nie ma takiej potrzeby. Pani minister Majszczyk chciałaby się ustosunkować do podniesionych spraw.

**Podsekretarz stanu w MF Hanna Majszczyk:**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie pośle, chciałam zwrócić uwagę, że ja nie odnosiłam się w żadnym momencie swojej wypowiedzi do ogólnego wzrostu budżetu poszczególnych jednostek, a tylko do wzrostu wynagrodzeń w ramach budżetu. Nie mówiłam, nie komentowałam wzrostu budżetu jako takiego, więc nie pominęłam tej kwestii, dlaczego ten wzrost jest taki lub inny, ale biorąc pod uwagę przyrosty w tym dziale 753, w którym są planowane wydatki, o których pan poseł mówi, to te przyrosty akurat w tych działach nie są takie wielkie. Odnosiłam się wyłącznie do wzrostu wynagrodzeń i tylko to miałam na myśli. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo. Pan minister Chmielewski, bardzo proszę.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Stanisław Chmielewski:**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, myślę, że te kwestie, które zostały poruszone przez pana posła Kuźmiuka, są ważne, ale nie mogę dopatrzeć się do końca tej prawdziwej tezy o tym kilkudziesięcioprocentowym wzroście stanu spoczynku, jeżeli chodzi o wydatki w tym zakresie. Jeżeli chodzi o sądownictwo powszechne, to w zakresie uposażeń sędziów w stanie spoczynku – a przypomnę, że jest to konsekwencja zasady naliczania uposażenia dla sędziów czynnych – wzrost następuje o 14,5%. W związku z tym jest to tego rodzaju wzrost przy również zaplanowaniu przez sądownictwo samodzielnie, bo to jest budżet autonomiczny, pewnego wzrostu ilościowego odejść w stan spoczynku sędziów, rozumiem, we wszystkich sądach powszechnych.

Jeżeli chodzi o kwestię zabezpieczenia wydatków bieżących, to w mojej ocenie budżet sądownictwa jest w tym zakresie budżetem bezpiecznym. Może być problem z dopinaniem budżetu w części 37 z uwagi na więziennictwo, ale myślę, że to zadanie dopiero pokaże się, wyjdzie na wierzch w przyszłym roku. Zakładając, że nie będzie takiego wzrostu wydatków, wzrostu cen, chociażby przykład gazu, to sytuacja powinna być pod kontrolą.

Innym problemem jest kwestia braku waloryzacji wynagrodzeń pracowniczych przy jednoczesnym wzroście uposażeń sędziowskich. I z tym problemem będziemy się musieli zmierzyć, ponieważ proces przez urzędników sądowych i urzędników prokuratury został zapowiedziany. Jesteśmy w trakcie rozmów, ale jak na razie zamrożenie płac powoduje brak możliwości prostego podnoszenia wynagrodzeń, a trudno się dopatrzeć możliwości, aby te podwyżki mogły być wypracowane w trakcie roku 2013 poprzez oszczędności. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Bardzo dziękuję. Proszę państwa, jeśli nie ma innych uwag ze strony posłów, to chciałbym przypomnieć, że termin składania poprawek i wniosków ze strony posłów mija 23 listopada, a rozstrzygnięcie o tych wnioskach i poprawkach ewentualnych odbędzie się po zakończeniu przez Komisję całego cyklu posiedzeń budżetowych dotyczących omawiania poszczególnych części budżetowych, co planujemy prawdopodobnie na dzień 28 listopada. Na dzień dzisiejszy stwierdzam zakończenie omawiania części budżetowych będących w obszarze zainteresowania Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Dziękuję wszystkim gościom, którzy przybyli na ten punkt.



Przechodzimy do punktu drugiego naszego posiedzenia. Mianowicie chciałbym poprosić o przedstawienie opinii Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki o części budżetowej 25, części budżetowej 40, planach finansowych funduszy celowych z załącznika 6, planie finansowym instytucji gospodarki budżetowej z załącznika 13 oraz z załącznika 14. Referentem z ramienia Komisji Kultury Fizycznej Sportu i Turystyki jest pan poseł Ireneusz Raś. Jest pan poseł na sali. Bardzo proszę, jak opadnie kurz po wyjściu gości, panie pośle, udzielam panu głosu. Proszę bardzo.

**Poseł Ireneusz Raś (PO) – spoza składu Komisji:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam zaszczyt reprezentować moją Komisję, Komisję Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki i zaprezentować opinię przed państwem w sprawie projektu uchwały budżetu państwa na rok 2013 uchwalonej 24 października do części oczywiście właściwej dla Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Nie będę czytał tych wszystkich części, bo państwo mają w materiałach. Oszczędzę tego państwu. Przejdę do meritum, żeby nie zanudzać.

W sentencji tej opinii czytamy, państwo mają przed sobą zapewne te materiały, iż Komisja po przeprowadzonej dyskusji pozytywnie opiniuje projekt ustawy budżetu państwa na rok 2013 pod warunkiem przywrócenia kwoty 68.000 tys. zł w części 25 – Kultura fizyczna, dział 926 – Kultura fizyczna, rozdział 92605 – zadania w zakresie kultury fizycznej. I wskazujemy źródła z rezerw celowych z pozycji 57. Nie czytam, państwo mają zapewne w materiałach. Chyba że pan przewodniczący chce, żebym to wszystko... Macie, prawda? Czyli z pozycji – ograniczę się tylko w protokole do przeczytania – z pozycji, rezerwy celowej, pozycja 57 w wysokości 40.000 tys. zł oraz z pozycji, rezerw celowych, z pozycji 17 w wysokości 28.000 tys. zł.

Również wnosimy o to, aby Komisja rozważyła na nasz wniosek utworzenie rezerwy celowej w wysokości 5000 tys. zł na kontynuację w roku 2013 programów, które do tej pory były realizowane przez Ministerstwo Sportu i animowane przez Ministerstwo Sportu i Turystyki, a które to programy były współtworzone z samorządami i są nadal wnioskowane. To jest program – wpisaliśmy tu wszystkie dotychczas realizowane w ostatnich latach – „Moje boisko”, „Orlik 2012” w tych gminach, w których jeszcze nie został ten projekt zrealizowany, „Boisko pełnowymiarowe – budowa”, czyli taki komplementarny projekt, żeby wprowadzić, który był programem pilotażowym w latach poprzednich. „Boisko wielofunkcyjne” to program, który był realizowany wcześniej, i się dobrze też sprzedawał we współpracy z samorządami. I tu z tym uwzględnieniem w szczególności dla gmin, które nie uczestniczyły w tych programach, a które jeszcze wnioskują. Jest ich bardzo wiele. Powyższą kwotę proponujemy pokryć z części 83 – Rezerwy celowe, pozycja 16.

I ostatni nasz wniosek przy tej opinii dotyczy zwiększenia wydatków o kwotę 5000 tys. zł w części 40 – Turystyka, dział 630 na dotację podmiotową dla Polskiej Organizacji Turystycznej. Kwotę tę proponujemy pokryć z części 83 – Rezerwy celowe, pozycja 57.

Dlaczego taka opinia? Wielce szanowni państwo, pewnie wiecie o tym, iż Polska realizowała w ostatnim czasie dwa wielkie projekty. Jeden wielki projekt to Euro z rezerw celowych, które do tego roku gwarantowała specustawa o przygotowaniu do turnieju finałowego Euro 2012. I była co roku od lat, od rozpoczęcia programu orlikowego, od 2008 r. przez kolejne lata była rezerwa w wysokości 250.000 tys. zł na realizację projektu rządowego „Moje boisko – Orlik 2012”. Oczywiście ta rezerwa celowa była planowana, że wygaśnie w tym roku, ale wcześniej, przed rozpoczęciem tego programu Ministerstwo Sportu realizowało mniejsze programy, najczęściej „Blisko boisko” i program „Boiska wielofunkcyjne”. Czyli brak tego pierwszego wydatku związanego z Euro 2012 jest uzasadniony, przy czym są jeszcze wydatki, które muszą być poniesione w wyniku tego iż państwo polskie po Euro odziedziczyło piękny obiekt, jakim jest obiekt stadionowy w Warszawie, a które to wydatki są wyliczone na razie przez Ministerstwo Sportu na rok przyszły na kwotę właśnie tych 68.000 tys. zł, z grubsza, zł. I te pieniądze Ministerstwo Sportu zaproponowało, aby były pokryte z części właśnie Kultura fizyczna, z części 25. Kosztem sportu kwalifikowanego, sportu profesjonalnego, przygotowanie polskich reprezentacji do wszystkich najważniejszych imprez sportowych, Igrzysk Olim-

pijskich w Soczi, mistrzostw świata, mistrzostw Europy. Czyli to jest współpraca z polskimi związkami sportowymi, to jest współpraca z Polskim Komitetem Olimpijskim, która po Londynie, wydawałoby się, że powinna wygasać, ale pragnę państwa poinformować, że wydatki polskiego państwa na sport, a w krajach nawet ościennych, czyli porównywalnych do nas, jeśli chodzi o kondycję finansową są raczej na poziomie przeciętnym, żeby nie powiedzieć, niskim. A w związku z tym, że za rok są zimowe igrzyska olimpijskie w Soczi, czyli program przygotowań nie powinien wygasać, uważamy, że skrócenie tego programu do poziomu pięćdziesięciu kilku procent w porównaniu z latami 2011 i 2012 jest nadmiarowe. Oczywiście koszty adaptacji pewnych pomieszczeń na Stadionie Narodowym mogą być rozwiązywane wprost z budżetu albo mogą być w perspektywie realizowane przez podnajmujących, tych oferentów, których operator stadionu, czyli NCS, pozyska. Natomiast na tę chwilę ministerstwo proponuje w tym projekcie budżetu jak gdyby zabezpieczenie wszystkich środków.

Państwo dokonali wczoraj również pewnej operacji na – bo to musimy łącznie oglądać – na Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Pojawia się tam nowa możliwość, jeżeli ją Sejm w ustawach okołobudżetowych przyjmie, aby zmienić nieco ustawę, filozofię wydatków z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Państwo pamiętacie, że z hazardu są finansowane, do tej pory były finansowane inwestycje na sport i na kulturę z grubszą. W związku z tym tam jest napisane w art. 86 ustawy (Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej został uchwalony w ustawie), iż pozyskiwane środki z tak zwanego totalizatora będą służyć i są przeznaczone na przebudowę, remonty i dofinansowanie inwestycji obiektów sportowych oraz rozwijanie sportu wśród dzieci i młodzieży oraz osób niepełnosprawnych. Czyli nie było do tej pory sportu profesjonalnego, czyli sportu wyczynowego, przygotowania polskiej reprezentacji. Rozumiem, że propozycja rozszerzenia tutaj katalogu, która by miała spowodować możliwość współfinansowania z tego Funduszu sportu wyczynowego miałyby zalać jak gdyby tę potrzebę, która się dzisiaj jak gdyby jawi w postaci 68.000 tys. zł wprost w budżecie kultury fizycznej w środkach Ministerstwa Sportu. Jest to według nas bardzo niebezpieczny precedens, dlatego że brakujące środki na Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej będą miały wprost znaczenie dla realizacji współfinansowanych do tej pory przez państwo i województwa samorządowe ważnych, podstawowych, a jeszcze nie w każdym miastach, wioskach w Polsce zrealizowanych inwestycji typu: hale, sale gimnastyczne, baseny. Będzie to duże ograniczenie tych środków, które były do tej pory realizowane w porozumieniu z województwami samorządowymi, a wnioskowane przez gminy w Polsce. To są naczynia połączone. Uważamy, że brak przede wszystkim tych 68.000 tys. zł w budżecie Ministerstwa Sportu będzie, doprowadzi do takich problemów w roku 2013, w którym naprawdę realizacja pewnych przedsięwzięć inwestycyjnych i harmonijne przygotowanie do najważniejszych imprez sportowych, te dwa założenia, te dwa cele, nie będą dobrze realizowane.

W związku z tym wnioskujemy do państwa o to, aby te pieniądze zostały przywrócone. Myślę, że wówczas, gdyby 68.000 tys. zł, tych, które ministerstwo musiało zabezpieczyć na tak zwane koszty po Euro związane ze stadionem narodowym, gdyby te pieniądze się odnalazły, to oczywiście można by tej rezerwy, która jest drugim wnioskiem naszym, nie tworzyć na te boiska, ponieważ w porozumieniu z gminami można byłoby realizować z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, właśnie nie zmieniając dotychczasowej filozofii ustawy o Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej.

Myślę, że pani minister Majszczyk będzie odpowiadała na to, chciałbym, żeby słuchała, panie przewodniczący.

Jeśli chodzi o ten wdowi grosz na turystykę, uważamy, że jeżeli państwo polskie stać było na wydawanie miliardów, i słusznie, na wielką promocję związaną z Euro, to nie możemy zrezygnować z minimalnie większych środków na Polską Organizację Turystyczną, które by mogły podtrzymać efekt promocyjny po Euro. Są analizy w Ministerstwie Sportu i Turystyki, które jednoznacznie pokazują potrzebę podtrzymania tego efektu, ponieważ mówimy o tym, że pieniądze po Euro mają nam się zwrócić w efekcie barcelońskim. I słusznie, ale ten *launch*, niestety który nas trochę kosztował powinien być wsparty dodatkowymi środkami, i niewielkimi, tylko o które tutaj racjonalnie wnioskujemy na poziomie 5000 tys. zł.

A więc według mnie fundamentalnie prosimy o przywrócenie środków na sport, na przygotowanie polskich reprezentacji, na współpracę z polskimi związkami sportowymi tak, aby tutaj przed Soczi i przed Igrzyskami Olimpijskimi w Rio de Janeiro nie było zacięcia, i jednak dołożenia trochę na turystykę – to nie jest wielki budżet – po to, aby rzeczywiście nie zmarnować tego wysiłku Euro z roku 2012. To nie są wielkie pieniądze. To powinno być bardzo rozsądne posunięcie, uważam, tego parlamentu i tej Komisji. Natomiast ten środkowy wniosek, może być przy odwróceniu tej tendencji w środkach ministerstwa na sport wyczynowy skonsumowany i zaciśnięty przez Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej. Tak rozsądnie mówię, trochę wyłamując się, biorąc na siebie jako przewodniczący tej Komisji ewentualnie niezadowolone posłów, którzy głosowali również za tym drugim wnioskiem, ale uważam, że fundamentalnie te dwa, jeden bardzo mały, a drugi dość spory dla nas, jeśli chodzi o perspektywy budżetu sportu, wniosek, wnioskuję, aby Komisja przyjęła. Jeżeli będą jakieś pytania, kompetentnie odpowiem.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję, panie pośle. Posłem koreferentem z ramienia naszej Komisji jest pan poseł Charłampowicz. Bardzo proszę, panie pośle, o przedstawienie koreferatu. W miarę zwięźle, bo pora robi się późna.

**Poseł Jarosław Charłampowicz (PO):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w takim razie zwięźle odniosę się do poprawek czy propozycji Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Uważam, że jeżeli chodzi o wszystkie projekty, które ministerstwo prowadziło związane ze współpracą strony rządowej, samorządowej, powinny być kontynuowane. Te pieniądze, które proponuje Komisja, (zwiększenie budżetu) są sensowne. Samorządy przygotowywały się do tych inwestycji, czy to boiska Orliki czy inne obiekty od lat. Przygotowywały się w różny sposób, nawet wydając już środki finansowe w oczekiwaniu na te pieniądze. Jest to sensowne: prowadzenie dalej tego projektu.

Jeśli chodzi o drugą poprawkę, czyli zwiększenie środków na Polską Organizację Turystyczną, to ja rok temu, również będąc koreferentem, zwracałem uwagę na to, że duża część budżetu części 40, czyli Turystyka, to dotacja podmiotowa dla Polskiej Organizacji Turystycznej. Ona w tym roku również jest duża. To jest 80% budżetu. I zwracałem uwagę, że należy w związku z tym dokonać rzetelnej analizy, czy te środki są dobrze wydatkowane. Wtedy już informowałem i to się zdarzyło: powołana została podkomisja do spraw turystyki. Uważam, że ona dobrze działała ma dobrą opinią na ten temat, i w związku z tym ta poprawka jest sensowna, i również tutaj oceniam, że zwiększenie o 5000 tys. zł dotacji jest sensowne, tym bardziej że zajmuje się tym podkomisja i pilnuje dobrze wydatkowania tych środków. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Bardzo dziękuję, panie pośle. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, kto z pań i panów posłów chciałby się wypowiedzieć w tej sprawie? Jeśli nie ma chętnych ze strony członków... A, przepraszam, pani poseł Rafalska. Proszę bardzo, pani poseł.

**Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):**

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, wiem, że pora jest już dosyć późna, ale też po raz pierwszy mamy wniosek Komisji, która proponuje konkretne rozwiązania, konkretne poprawki, i tak szczegółowe, i bardzo obszerne, i merytoryczne uzasadnienie, i takie wielokierunkowe. Pozwolę sobie skierować do Ministerstwa Sportu i do pani minister Majszyk pytania, które dotyczą tego elementu, który oceniam jako najbardziej niebezpieczny w tym budżecie. Otóż, jest to ten wyłom, który próbuje się wprowadzić art. 30 ustawy o budżecie, który po raz pierwszy pozwala sięgnąć do Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej z finansowaniem zadań sportu wyczynowego. To jest, proszę państwa, coś, co dzisiaj nazwał pan poseł Raś incydentem, czy incydentalnym rozwiązaniem, co kojarzy mi się natychmiast z Funduszem Pracy – ten incydent trwa już 4 czy 5 lat i jest stałym źródłem finansowania. Kto wymyślił ten sposób finansowania? Jak to się ma do tych zadań, które resort mówił, jakby mówiąc o tej szerokiej podstawie, tej piramidzie, o upowszechnianiu sportu masowego, rozwoju bazy, infrastruktury

sportowej i tak dalej, i tak dalej. Bo włożenie tam w te zadania sportu wyczynowego, przygotowań do olimpiady zimowej to jest, proszę państwa, dzisiaj coś niebywałego, po tym jak się dokonała ocena po olimpiadzie naszych wyników sportowych, jakby tej długofalowej, wieloletniej koncepcji rozwoju polskiego sportu. I proszę państwa, chcę sięgnąć, pani minister, do roku 2009 ...Panie pośle, bo na stronie przed chwilą przedwziliśmy dyskusję. Otóż, w 2009 r. było 710.000 tys. zł na Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej. Nastąpiła zmiana ustawy o grach hazardowych i nastąpiła zmiana odpisu: nie 80% na Fundusz Rozwoju, tylko 77 i 3% na Fundusz Rozwiązywania Problemów Hazardowych, który to Fundusz, *notabene*, jest kompletnie niewykorzystany i który to Fundusz, jak mówi NIK, należałoby zlikwidować. I od tej pory tam, w tym Funduszu mamy środki o 150.000 tys. zł mniejsze niż wtedy.

Proszę państwa, ja się nie odnoszę do wydatków związanych z tym wydarzeniem Euro 2012 i do inwestycji, bo te budżety byłyby nieporównywalne, ale jeżeli budujemy Orliki, jeżeli budujemy boiska wielofunkcyjne, jeżeli przybywa infrastruktury sportowej w całym kraju, a nakłady na sport masowy albo na fundusz zajęć tych sportowych będą wynosiły 12.000 tys. zł, jeżeli te boiska będą stały zamknięte, a tak w większości w wielu gminach też się dzieje, to proszę państwa, po diabła to, za przeproszeniem, to budujemy? Równie dobrze można wybudować filharmonię i zamknąć ją na trzy spusty. Tak samo się dzieje z salami gimnastycznymi i z obiektami sportowymi. Samorządy tak samo, jak w budżecie państwa, szukają takich samych rozwiązań. Nie jest mniej... Nie jest więcej, panie pośle, tych środków, tylko ja szczegółowo analizuję i z każdym budżetem na upowszechnianie sportu i na sport masowy wcale te pieniądze nie rosną tak, jak rośnie ilość tych obiektów, którymi się szycimy. Ja też się chwale i bardzo się z tego powodu cieszę, ale kiedyś w Polsce miało się lepsze wyniki mimo, że – no nie wiem – biegi przełajowe czy jakieś uprawiało się bez takiej znakomitej infrastruktury sportowej. Tego po prostu się nie da pogodzić. To są najbardziej, przepraszam, głupie oszczędności, jakie są możliwe, bo skoro wydajemy na program Orlików 20.000 tys. zł w każdym roku i wydaliśmy 1.000.000 tys. zł na to, a dziś z powodu – nie wiem – 60.000 tys. zł mamy spowodować takie straty, to to się kompletnie nie trzyma kupy, proszę państwa, kompletnie.

Pani minister, naprawdę jeżeli stać nas na inwestycje, to musi nas być stać dalej na takie wydatki. Ja mam proszę państwa też nakłady na kulturę fizyczną w relacji do PKB. I też tu bez wydatków inwestycyjnych. Tu też gołym okiem widać, że to jest odwrotnie proporcjonalne do dynamiki przyrostu tej infrastruktury sportowej. Pani minister, czy pomysł z tym, żeby te pieniądze z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej przeznaczyć na sport wyczynowy, urodził się w Ministerstwie Finansów czy był rozwiązaniem przymusowej sytuacji w Ministerstwie Sportu, które to musiało szukać spięcia finansowego? Bardzo proszę o tę odpowiedź i jakie państwo macie gwarancje, że ten sposób finansowania nie będzie jeszcze powielony w następnym roku? Bo to jest ograniczanie wydatków z Funduszu, który rządzi się, przychody jego są też w jakiś sposób od nas niezależne, tak? To nie jest dotacja. Również bardzo stabilny jest fundusz, ten zajęć sportowych – Fundusz Zajęć Sportowych dla Uczniów. Tam jego sytuacja jest mniej więcej stała. To jest około 12.000 tys. zł. To nie jest, proszę państwa, tak, że tam ta dynamika jest też większa, a już dzisiaj wiemy, że skoro mamy tyle Orlików i był program, że tam będzie zatrudniony trener czy ktoś, kto zajmuje się i tak dalej, i tak dalej...

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Pani poseł, jeżeli pani może, to chcielibyśmy tak trochę, szanując czas pani minister, bo za chwilę na posiedzeniu na sali plenarnej jest ustawa o budżecie i trochę temu tematowi żeśmy poświęcali uwagę...

**Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):**

Na pewno o to zapytam. Już kończę, pani poseł.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Z taką prośbą od pani minister, żebyśmy umieli sobie te dwie rzeczy pogodzić – to posiedzenie na sali plenarnej i elegancko ładnie zakończyć.

**Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):**

Dobrze, już kończę. Naprawdę musiałam dzisiaj dosiedzieć tu do końca, bo jest kolejne posiedzenie, więc czekałam, aż będzie ten punkt, i tylko dla niego tu do końca siedziałam. Także dziękuję bardzo i proszę o odpowiedź na piśmie.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Poprosimy o krótkie pytanie. Pan poseł Szmit.

**Poseł Jerzy Szmit (PiS):**

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, chciałbym zapytać o przyszłość szkół mistrzostwa sportowego. Otóż, szkoły mistrzostwa sportowego funkcjonowały i funkcjonują od wielu lat. Jest ich w Polsce nie tak wiele – około 30, więc to nie jest jakieś masowe zjawisko. Niemniej jednak one w swoich poszczególnych środowiskach, ale też i dyscyplinach sportu odgrywają ogromną rolę. W tym środowisku pojawił się niepokój związany z tym, że sugerowano, że być może nastąpią tutaj zmiany w finansowaniu szkół mistrzostwa sportowego, że być może w ogóle szkół ma nie być, że one mają być w jakiś inny sposób zorganizowane. Szkoły podlegają dzisiaj pod powiaty. O ile są zlokalizowane w dużych miastach, to sobie z tym radzą i są w stanie do tego dopłacać, ale są szkoły mistrzostwa sportowego, których organami założycielskimi są powiaty mniejsze, które tak naprawdę dzisiaj mają ogromne problemy finansowe. Niestety te problemy finansowe odbijają się na szkołach mistrzostwa sportowego, gdyż one dostają, co prawda, większą dotację, bo tak jest w ustawie, niemniej jednak, ponieważ trafia to wszystko do jednego powiatowego worka, różnie z tego worka potem wypływa i różnie te szkoły są zasilane. Jest to po prostu problem.

Ja szczególnie tutaj mówię też o tym co mi sygnalizowano ze strony Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Baza Mrągowo, to jest właśnie szkoła mistrzostwa sportowego nieco przekształcona. Podsumowując, pytanie jest takie: jak Ministerstwo Sportu widzi przyszłość szkół mistrzostwa sportowego? Czy chce je dalej wspierać, czy pozostanie to tak naprawdę na utrzymaniu powiatów? Czy w tym systemie sportu polskiego, o którym słyszymy od pewnego czasu, że taki system szkolenia będzie zbudowany, czy szkoły mistrzostwa sportowego w tym się mieszczą i jaka ma być ich rola? Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

W związku z wyczerpaniem chętnych...

**Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):**

Ja chciałam tylko jeszcze dopytać o wynik finansowy Centralnego Ośrodka Sportu. Już wcześniej była mowa o tym, że dwie instytucje gospodarki pozabudżetowej mają ujemny wynik i jest wśród nich Centralny Ośrodek Sportu. Proszę odnieść się do tego wyniku, który jest planowany.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Myślę, że przy uwzględnieniu zadanego pytania poprosimy również o wskazanie tego ujemnego wyniku dotyczącego... i wielkości, jaka wynika w związku z amortyzacją. Poprosimy o udzielenie odpowiedzi pana ministra Jacka Foksa. Panie ministrze, bardzo proszę.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Jacek Foks:**

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, odnosząc się najpierw do pytań, które tutaj zostały przez posłów skierowane do naszej strony, ten przepis, czy to rozwiązanie dotyczące finansowania sportu wyczynowego czy dofinansowania przygotowań do Igrzysk Olimpijskich, mistrzostw świata, mistrzostw Europy ze środków z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, jak już wielokrotnie podkreślano, ma charakter incydentalny i w założeniu ma obowiązywać przez jeden rok. Także tutaj w zasadzie nic nie mogę więcej dodać. Przepis ma mieć charakter incydentalny.

Odnosząc się do pytań dotyczących programów miękkich związanych z zagospodarowaniem, czy wykorzystaniem powstającej infrastruktury, tutaj nie przewidujemy większych zmian czy negatywnych zmian w porównaniu do budżetu na rok 2012 i te programy zamierzamy realizować co najmniej w takim kształcie, jak w roku 2012.

Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące szkół mistrzostwa sportowego, to jak pokazuje budżet, czy projekt budżetu na 2013 r., na chwilę obecną nie planujemy do końca przyszłego roku, czy obecnie trwającego roku szkolnego żadnych zmian w tym zakresie. O ile dobrze podejrzalem, na szkoły mistrzostwa sportowego i ośrodki szkolenia sportowego młodzieży zabezpieczyliśmy kwotę 37.000 tys. zł, i to jest chyba identyczna bądź porównywalna z kwotą na rok bieżący.

Natomiast jeżeli chodzi o pytanie bardziej długofalowe, strategiczne, jaką rolę będą pełniły szkoły mistrzostwa sportowego, powiedzmy, w docelowym takim modelu polskiego sportu, jaką będą pełniły niepubliczne szkoły mistrzostwa sportowego, bo tu musimy pamiętać o rozróżnieniu – w przypadku jednych organem założycielskim są jednostki samorządu, w przypadku drugich są to polskie związki sportowe – to jest jeszcze temat otwarty. W tej chwili również rozmawiamy z Ministerstwem Edukacji Narodowej w sprawie zmian w szkolnictwie sportowym w Polsce nie tylko na poziomie szkół mistrzostwa sportowego, ale również jeżeli chodzi o szkoły sportowe, klasy sportowe – ten system szkolnictwa powszechnego. Także jeżeli chodzi o pytania, to ja dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Dziękuję bardzo.

**Posel Elżbieta Rafalska (PiS):**

Jeszcze jedno bardzo krótkie. Ponieważ w dziale 750 – Administracja publiczna, macie w pozostałej działalności wzrost o 37%, to jest dosyć duży wzrost, z czego on wynika i co się tam mieści w tej pozostałej działalności?

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Proszę uprzejmie o udzielenie odpowiedzi pani poseł. Pan minister, bardzo proszę.

**Podsekretarz stanu w MSiT Jacek Foks:**

Pani przewodnicząca, poproszę panią dyrektor Annę Klimek, wicedyrektor Departamentu Ekonomiczno-Finansowego o odpowiedź na to pytanie, również na to wcześniejsze dotyczące COS.

**Zastępca dyrektora Departamentu Ekonomiczno-Finansowego MSiT Anna Klimek-Krypa:**

Anna Klimek-Krypa. Jeśli chodzi o ten wzrost, o którym mówi pani poseł, to nie jest w dziale Administracja, tylko w dziale Kultura fizyczna, w rozdziale – Pozostała działalność, i on jest spowodowany właśnie wydatkami związanymi, na zakończenie zadań związanych z Euro, czyli z podatkiem od nieruchomości, z ubezpieczeniem Stadionu Narodowego, jak również z pozostałymi wydatkami związanymi z budową i zakończeniem budowy Stadionu Narodowego. Ta kwota to jest około 66.000 tys. zł. Na pozostałe wydatki składają się również świadczenia na rzecz osób fizycznych, czyli to są nagrody dla trenerów, świadczenia dla olimpijczyków, paraolimpijczyków i zawodników Przyjaźni, jak również pozostałe zadania, które są realizowane w ramach tych środków, i jest to kwota około 8000 tys. zł. Znaczna część tych środków jest związana z zadaniami związanymi ze Stadionem Narodowym.

Jeśli chodzi o plan finansowy Centralnego Ośrodka Sportu, ten wynik finansowy jest ujemny – on wynosi: -12.644tys. zł. Na ten ujemny wynik finansowy ma wpływ bardzo mocno amortyzacja, która jest prezentowana po stronie kosztów, natomiast ona tak naprawdę nie stanowi obciążenia finansowego. Ona jest tylko prezentowana, aby ją można było zobaczyć. W związku z tym, że inwestycje COS są bardzo kosztowne, jest ich bardzo dużo, dlatego ta amortyzacja jest pokazywana tylko i wyłącznie po stronie kosztowej. Jak byśmy tę amortyzację wyzerowali, to wynik finansowy był dodatni.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Udzielono zatem odpowiedzi na wszystkie pytania. Zrealizowaliśmy ten punkt dzisiejszego porządku posiedzenia Komisji. W związku z tym, że nie ma innych głosów w dyskusji, innych spraw, chciałabym bardzo serdecznie podziękować przedstawicielom resortów, pani minister Majszczyk i panu ministrowi Foksowi razem z zespołem, posłom

reprezentującym Komisje branżowe przedstawiającym opinie, posłom, paniom i panom posłom z Komisji za dotrwanie do końca dzisiejszych posiedzeń oraz sekretariatowi Komisji. Zamykam posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.